

Nie prostytutka, a papierosy

Data publikacji: 21.09.2011 15:55

□

Być może udałoby mu się przemycić 500 kartonów papierosów, gdyby nie stanął samochodem na ulicze koło cmentarza w Czeskim Cieszynie. Ulicze znanej z obecności świadczących tam swe usługi prostytutek.

Wczoraj wieczorem przed godziną 9.00 strażnikom miejskim z Czeskiego Cieszyna udało się zabezpieczyć 500 kartonów papierosów pochodzących z przemytu z Białorusi. Postanowili oni skontrolować pojazd, który był zaparkowany w ciemności na cmentarzu na obrzeżach miasta: - ***W czasie działań kontrolnych na terenie centralnego cmentarza patrol zauważył samochód, w którym znajdowała się jedna osoba. Ze względu na fakt, że miejsce to jest znane głównie w związku ze świadczeniem usług seksualnych, policjanci przeprowadzili kontrolę tożsamości osoby w pojeździe. Stwierdzono, że kierowca był Polakiem*** - mówi komendant straży miejskiej w Czeskim Cieszynie, Petr Chroboczek.

Po identyfikacji kierowcy strażnicy zauważyli, że na tylnym siedzeniu auta znajdują się worki plastikowe przykryte kocem. Kierowca tłumaczył, że nie wie, co zawierają worki, gdyż jest to auto jego brata. Po otwarciu toreb okazało się, że zawierają kartony z papierosami z białoruską banderolą. Jeszcze więcej papierosów znajdowało się w bagażniku samochodu. Patrol wezwał więc na miejsce celników, którzy przejęli sprawę.

(red.)

Nadesłane do redakcji w związku z artykułem:

Witam,

ponieważ pod artykułami o konfiskacie papierosów pojawia się zdziwienie czytelników, że nasza straż miejska sprawdza świadczenie i korzystanie z usług prostytutek przypominam, że na terenie całego miasta obowiązuje zakaz oferowania, udostępniania oraz korzystania z usług seksualnych w miejscach publicznych. Rozporządzenie to nie ma nic wspólnego z przystąpieniem Czech do Unii Europejskiej ani ze zbytnią pruderyjnością, po prostu prostytutki i ich klienci bardzo uprzykrzali życie naszym obywatelom.

--

Dorota Havlíková

Tisková mluvčí města Český Těšín